



czwartek, 12.05.2011

BIERMOWANIE – DOPEŁNIENIEM ŁASKI CHRZTU

Audycja generalna – 30 września 1998 r.

1. W tym drugim roku przygotowania do Jubileuszu Roku Dwutysięcznego ponowne odkrywanie obecności Ducha Świętego prowadzi nas do skierowania szczególnej uwagi na sakrament bierzmowania (por. Tertio millenio adveniente, 45). Bierzmowanie bowiem – jak naucza Katechizm Kościoła Katolickiego – „udoskonala łaskę chrztu (...), daje Ducha Świętego, aby głębiej zakorzeniać nas w synostwie Bożym, ściślej wszczepić w Chrystusa, umocnić naszą więź z Kościołem, włączyć nas bardziej do jego postania i pomóc w świadczeniu o wierze chrześcijańskiej słowem, któremu towarzyszą czyny” (nr 1316).

Sakrament bierzmowania bowiem łączy w sposób najściślejszy chrześcijanina z samym namaszczeniem Chrystusa, którego „Bóg namaścił Duchem Świętym” (Dz 10, 38). Namaszczenie to jest zawarte w samej nazwie „chrześcijanin”, która bierze swój początek od imienia „Chrystus, będącego greckim tłumaczeniem słowa hebrajskiego „Mesjasz”, które właśnie oznacza „namaszczony”. Chrystus jest Mesjaszem, Pomazańcem Bożym.

Dzięki pieczęci Ducha Świętego, udzielonej przez bierzmowanie, chrześcijanin osiąga pełnię swej tożsamości i staje się świadomy swej misji w Kościele i w świecie. „Zanim została wam udzielona ta łaska – pisze św. Cyryl Jerozolimski – nie byliście wystarczająco godni tego imienia, lecz byliście jakby w drodze, by stać się chrześcijanami” (Catech. myst., III, 4; PG 33, 1092).

2. Aby zrozumieć całe bogactwo łaski, która płynie z sakramentu bierzmowania, stanowiącego wraz z chrztem i Eucharystią podstawę «sakramentów inicjacji chrześcijańskiej», trzeba zrozumieć ich znaczenie w świetle historii zbawienia.

W Starym Testamencie prorocy zapowiadali, że Duch Pański spocznie na oczekiwanym Mesjaszu (por. Iz 11, 2) i równocześnie będzie przekazany całemu ludowi mesjańskiemu (por. Ez 36, 25-27; Jl 3, 1-2). Gdy nadeszła «pełnia czasu, Jezus został poczęty za sprawą Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi» (por. Łk 1, 35). Wraz ze zstąpieniem Ducha Świętego na Jezusa podczas chrztu w Jordanie objawił się On jako obiecany Mesjasz, Syn Boga (por. Mt 3, 13-17; J 1, 33-34). Całe Jego życie dokonuje się w całkowitym zjednoczeniu z Duchem Świętym, którego daje On «bez miary» (J 3, 34) jako eschatologiczne ukoronowanie swojej misji według uprzedniej obietnicy (por. Łk 12, 12; J 3, 5-8; 7, 37-39; 16, 7-15; Dz 1, 8). Jezus przekazuje Ducha, «tchnąc» Go na Apostołów w dniu zmartwychwstania (por. J 20, 22), a później podczas uroczystego zesłania w dniu Pięćdziesiątnicy (por. Dz 2, 1-4).

W ten sposób Apostołowie, napełnieni Duchem Świętym, rozpoczęli «głoszenie wielkich dzieł Bożych» (por. Dz 2, 11). Również ci, którzy uwierzyli ich przepowiadaniu i przyjęli chrzest, otrzymują «dar Ducha Świętego» (por. Dz 2, 38).

Różnica między bierzmowaniem a chrztem została w sposób jasny zasugerowana w Dziejach Apostolskich, przy okazji przekazu o ewangelizacji Samarii. Tym, który głosił wiarę i chrzcił był Filip, jeden z siedmiu diakonów; potem przybyli Apostołowie Piotr i Jan, którzy nakładali ręce na nowo ochrzczonych, aby otrzymali Ducha Świętego (por. Dz 8, 5-17). Podobnie w Efezie Apostoł Paweł nałożył ręce na grupę nowo ochrzczonych i «Duch Święty zstąpił na nich» (Dz 19, 6).

3. Sakrament bierzmowania «w pewien sposób przedłuża w Kościele łaskę Pięćdziesiątnicy» (KKK, 1288). Chrzest, zwany przez tradycję chrześcijańską «bramą życia duchowego» (KKK, 1213), sprawia, że rodzimy się «z wody i z Ducha» (J 3, 5), i czyni nas uczestnikami śmierci i zmartwychwstania Chrystusa (por. Rz 6, 1-11). Bierzmowanie zaś czyni nas w pełni uczestnikami wylania Ducha Świętego przez Zmartwychwstałego Pana. Nierozzerwalny związek między Paschą Jezusa Chrystusa a wylaniem Ducha Świętego podczas Pięćdziesiątnicy ujawnia się w najściślejszej relacji, która łączy sakramenty chrztu i bierzmowania. Ten ścisły związek wypływa również z faktu, że w pierwszych wiekach bierzmowanie stanowiło zazwyczaj «jeden obrzęd z chrztem, tworząc razem z nim „podwójny sakrament”, według wyrażenia św. Cypriana» (KKK, 1290). Praktyka ta zachowała się aż do naszych czasów na Wschodzie, podczas gdy na Zachodzie, z różnych racji, przyjęło się sprawowanie tych dwóch sakramentów oddzielnie i na ogół z zachowaniem pewnego odstępu czasu między nimi.

Od czasów apostoelskich pełne przekazanie daru Ducha Świętego ochrzczonym sugestywnie symbolizuje nałożenie rąk. Wkrótce dołączono do tego obrzędu namaszczenie pachnącym olejem, zwanym olejem «krzyżma», aby lepiej wyrazić dar Ducha. Za pośrednictwem bierzmowania chrześcijanie konsekrowani przez namaszczenie podczas chrztu, uczestniczą w pełni Ducha Świętego, którym napełniony jest Jezus, aby całe ich życie pachniało «wonnością Chrystusa» (2 Kor 2, 15).

4. Różnice dotyczące obrzędu bierzmowania pojawiły się na przestrzeni wieków na Wschodzie i na Zachodzie, zgodnie z odmienną wrażliwością duchową obu tradycji oraz w odpowiedzi na różne potrzeby duszpasterskie, wyrażają bogactwo sakramentu i jego pełny sens w życiu chrześcijańskim.

Na Wschodzie sakrament ten zwany jest chrismatio, namaszczenie krzyżmem lub myron. Na Zachodzie pojęcie confirmatio – „bierzmowanie” wyraża potwierdzenie chrztu, umocnienie łaski dzięki pieczęci Ducha Świętego. Na Wschodzie, w związku z tym, że oba sakramenty są połączone, bierzmowania udziela ten sam kapłan, który chrzci, dokonuje on jednak namaszczenia przy użyciu



krzyżma świętego poświęconego przez biskupa (por. KKK, 1312). W obrzędzie łacińskim zwyczajnym szafarzem bierzmowania jest biskup, który z ważnych powodów może udzielić pozwolenia na jego udzielenie wyznaczonym do tego kapłanom (por. KKK, 1313). Tak «praktyka Kościołów wschodnich podkreśla bardziej jedność wtajemniczenia chrześcijańskiego. Praktyka Kościoła łacińskiego wyraźniej ukazuje natomiast więź nowego chrześcijanina z biskupem, który jest gwarantem i sługą jedności swego Kościoła oraz jego powszechności i apostołskości. W ten sposób zostaje również podkreślony związek z apostołskimi początkami Kościoła Chrystusowego» (KKK, 1292).

5. To, co powiedzieliśmy, uwypukla nie tylko sens bierzmowania pośród sakramentów wtajemniczenia, lecz również niezastąpioną skuteczność, jaką posiada ono z punktu widzenia pełnej dojrzałości życia chrześcijańskiego. Decydująca rola duszpasterstwa, którą szczególnie należy uwzględnić podczas przygotowań do Jubileuszu, polega na formowaniu z wielką troską ochrzczonych przygotowujących się do przyjęcia bierzmowania i wprowadzaniu ich w fascynujące misterium, które ono oznacza i urzeczywistnia. Jednocześnie należy pomagać bierzmowanym, by z pełnym radości zachwytem ponownie odkryli zbawczą skuteczność tego daru Ducha Świętego.

Jan Paweł II – papież